

Sygn.akt III AUa 199/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2015r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Piotr Prusinowski (spr.)

Sędziowie: SA Maria Jolanta Kazberuk

SA Bohdan Bieniek

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 września 2015 r. w B.

sprawy z odwołania Z. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej

na skutek apelacji wnioskodawcy Z. D.

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 grudnia 2014 r. sygn. akt IV U 6365/14

I. **oddala apelację,**

II. **zasądza od Z. D. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

Sygn akt III AUa 199/15

UZASADNIENIE

Wnioskodawca Z. D. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. z dnia 09 czerwca 2014 r. stwierdzającej, iż skarżący od 01 stycznia 2000 r. do 30 kwietnia 2014 r. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą. W uzasadnieniu wskazał, że jest ona błędna, albowiem została wydana z naruszeniem art. 9 ust. 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez wadliwą wykładnię tego przepisu. W ocenie skarżącego powyższy przepis nie wskazuje, by miał on zastosowanie do osób, które uzyskały wynagrodzenie niższe niż minimalne w każdym miesiącu, ale „w przeliczeniu na okres jednego miesiąca”. Wykładnia gramatyczna prowadzi do odmiennego wniosku niż wyprowadzony przez organ rentowy. Wnioskodawca w sporym okresie oprócz wynagrodzenia zasadniczego otrzymywał premię prowizyjną z tytułu realizacji projektów trwających dłużej niż 1 m-c. Wypłacana premia była w rzeczywistości prowizją nie za miesiąc jej wypłaty lecz za okres całego zadania. Dlatego należy przeliczyć ją każdorazowo na okresy miesięczne. Takie przeliczenie spowoduje z kolei ustalenie, iż miesięczne wynagrodzenie wnioskodawcy w przeliczeniu na okres miesiąca jest wyższe niż kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę. Ponadto

skarżący podniósł, iż decyzja obejmuje także okresy przedawnione tj. od 1 stycznia 2000 r. do 31 maja 2004 r., co także przemawia za jej zmianą .

Organ rentowy wniósł o oddalenia odwołania. Podkreślił ,iż Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 grudnia 2012 r. I UK 179/11 zaprezentował wykładnię przepisu art. 9 ust. 1a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych i jest ona tożsama z interpretacją wymienionego przepisu dokonaną przez organ rentowy . Powyższe przemawia za słusznością decyzji . Ponadto podniósł on , że w przedmiotowej decyzji nie rozstrzygnięto o wysokości zaległych składek, a jedynie o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu. Przepisy prawa nie regulują instytucji przedawnienia orzekania o podleganiu do ubezpieczenia społecznego. Wobec tego zarzut przedawnienia składek jest bezprzedmiotowy.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 16 grudnia 2014 r. oddalił odwołanie. Sąd ten ustalił, że Z. D. w dniu 16 listopada 1992 r. zawarł umowę o pracę z Agencją (...) z o.o. w O. na stanowisku projektanta branży elektronicznej w wymiarze 0/75 etatu. Strony ustaliły wypłatę wynagrodzenia zgodnie z regulaminem wynagrodzenia obowiązującym u pracodawcy. Obejmowało ono wynagrodzenie zasadnicze oraz premię zadaniową. Wypłatę dodatkowego składnika wynagrodzenia przewidywał Regulamin Wynagradzania obowiązujący u pracodawcy. Premia, traktowana jak prowizja, wypłacana była projektantom w związku ze zleconym im projektem i zwykle obejmowała okresy dłuższe niż jeden miesiąc pracy. Przykładowo premia wypłacona wnioskodawcy w miesiącu czerwcu 2000 r. obejmowała świadczenie pracy za styczeń, luty ,marzec 2000 r., premia z m-ca lipca 2000 r. dotyczyła miesięcy od kwietnia do lipca 2000 r., premia z miesiąca sierpnia 2013 r. dotyczyła miesięcy od stycznia do sierpnia 2013 r.. Przeliczenie premii na 1 m-c z okresu za jaki przysługiwała powodowało, iż wysokość średniego miesięcznego wynagrodzenia skarżącego przewyższała kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Płatnik składek (...) SP. z o.o. z dniem 1 stycznia 1999 r. dokonał zgłoszenia wnioskodawcy do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy. Pracodawca w dokumentach rozliczeniowych w miesiącach: od stycznia 2000 r. do marca 2000 r., w maju 2000 r., lutym 2001 r., od kwietnia 2001 do lipca 2001, w maju 2005 r., od lipca 2002 do września 2002 r., w styczniu 2003, w marcu 2003 r., w styczniu 2004 r., w maju 2004 r. w styczniu 2005 r., od września 2005 r. do listopada 2005 r., w marcu 2006 r., od maja 2006 r. do lipca 2006 r., we wrześniu 2006 r., w październiku 2006 r., w styczniu 2007r., od marca 2007 r. do października 2007 r., w marcu 2008 r., od maja 2008 r. do lipca 2008 r., od kwietnia 2009 r. do lipca 2009 r., we wrześniu 2009 r., w listopadzie 2009 r., od stycznia 2010 r. do kwietnia 2010 r., w lipcu 2010 r., we wrześniu 2010 r., od stycznia 2011 r. do lipca 2011 r., w grudniu 2011 r., od stycznia 2012 r. do lipca 2012 r., we wrześniu 2012 r., w styczniu 2013 r., w lutym 2013 r., maju 2013 r., w lipcu 2013 r., w listopadzie 2013 r. i od stycznia 2014 r. do kwietnia 2014 r. wykazał podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości niższej niż najniższe minimalne wynagrodzenie za pracę.

Wnioskodawca poczynając od 6 lutego 1993 r. prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie projektowania budowlanego, urbanistycznego i technologicznego . Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej dokonał od dnia 1 stycznia 1999 r. zgłoszenia wyłącznie do ubezpieczenia zdrowotnego .

Mając na uwadze niesporny stan faktyczny Sąd pierwszej instancji odniósł się do podstawy prawnej. Wskazał na art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych. Podkreślił, że rozstrzygnięcie sprawy zależy od wykładni niniejszego przepisu, a w szczególności od zinterpretowania określenia „w przeliczeniu na okres jednego miesiąca..” W tym zakresie Sąd pierwszej instancji odwołał się do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 grudnia 2011 r. I UK 179/11. Wskazał, że SN stwierdził , iż zwrot "w przeliczeniu na okres miesiąca" z art. 9 ust. 1a u.s.u.s. dotyczy przeliczenia aktualnego do ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy. Podstawę wymiaru składek ustala się i rozlicza w okresach miesięcznych. Genetycznie wynika to z pracowniczego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym, w którym pracodawca wypłaca pracownikowi wynagrodzenie za pracę co najmniej raz w miesiącu (art. 85 k.p.). Podstawę wymiaru składek stanowi przychód, który pracownik w danym miesiącu otrzymał lub który został pozostawiony do jego dyspozycji. Jeżeli pracodawca nie miał środków na wypłatę lub wypłacił wynagrodzenie z opóźnieniem, to

przychód powstaje dopiero w miesiącu wypłaty i składa się na podstawie wymiaru składek za ten miesiąc, a nie za miesiąc wcześniejszy, w którym powinna nastąpić wypłata wynagrodzenia.

W tym kontekście Sąd Okręgowy zauważył, że w stanie faktycznym będącym kanwą przedmiotowego orzeczenia ubezpieczony był zatrudniony na podstawie umowy o pracę w wymiarze 3/4 etatu i prowadził też działalność gospodarczą. W zatrudnieniu pracowniczym jego wynagrodzenie składało się z pensji zasadniczej i premii kwartalnej. Wynagrodzenie zasadnicze było poniżej wynagrodzenia minimalnego. Natomiast sukcesywna wypłata premii powodowała, że w przeliczeniu na okres jednego miesiąca wynagrodzenie wnioskodawcy było wyższe niż minimalne wynagrodzenie za pracę.

Sąd pierwszej instancji podniósł również, że w orzecznictwie przyjmuje się, że podstawę wymiaru składek stanowi przychód (art. 18 ust. 1 w związku z art. 4 pkt 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), zatem gdy pracodawca nie wypłaca wynagrodzenia albo nie stawia go do dyspozycji pracownika, to nie ma podstawy wymiaru składki. Niewypłacone pracownikowi wynagrodzenie za pracę nie stanowi podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 10 września 2009 r., I UZP 5/09). Podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe pracowników stanowi wypłacone im w danym miesiącu kalendarzowym wynagrodzenie wraz z tymi składnikami i świadczeniami, które z mocy § 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 1998 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe (Dz.U. Nr 161, poz. 1106 ze zm.) nie są wyłączone z podstawy wymiaru składek. Wynagrodzenie wypłacone przez pracodawcę z opóźnieniem wykazywane jest w raporcie za ten miesiąc, w którym zostało wypłacone i wówczas dopiero staje się podstawą wymiaru składek (wyrok Sądu Najwyższego z 2 lipca 2009 r., II BU 29/08).

Podstawę wymiaru składek stanowi zatem przychód, który pracownik w danym miesiącu otrzymał lub który został pozostawiony do jego dyspozycji. Jeżeli pracodawca nie miał środków na wypłatę lub z innych przyczyn wypłacił je w innym miesiącu, to przychód powstaje dopiero w miesiącu wypłaty i składa się na podstawie wymiaru składek za ten miesiąc, a nie za miesiąc wcześniejszy, w którym powinna nastąpić wypłata wynagrodzenia. Taka sama reguła obowiązuje również w stosunku do świadczeń należnych pracownikowi za okres dłuższy niż miesiąc, tzn. ich wypłatę zalicza się jako przychód do podstawy wymiaru składek za miesiąc, w którym nastąpiła wypłata. Nie dzieli się jej na miesiące, za które pracodawca wypłacił świadczenie (wynagrodzenie). Wypłata pracownikowi wynagrodzenia przysługującego za dłuższe okresy niż miesiąc określa podstawę wymiaru składek w miesiącu wypłaty, a nie za poprzednie miesiące.

Sąd Okręgowy nawiązał również do stanowiska orzeczniczego, zgodnie z którym wysokość podstawy wymiaru składek rozlicza się w okresach miesięcznych, co wynika z treści art. 41 i art. 47 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Zatem również taka cykliczna (miesięczna) podstawa wymiaru i rozliczania składek decyduje o wykładni zwrotu "w przeliczeniu na okres miesiąca" z art. 9 ust. 1a. Wątpliwości co do miesięcznego okresu ustalania i rozliczania podstawy wymiaru składek nie ma również na gruncie przepisów wykonawczych do ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (por. Rozporządzenie z 18 kwietnia 2008 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu postępowania w sprawach rozliczania składek, Dz.U. Nr 78, poz. 465 ze zm.). Skoro podstawę wymiaru składek ustala się co miesiąc, to podstawa wymiaru składek jako pochodna wynagrodzeń wypłaconych w kolejnych miesiącach nie może być zaliczana ex post do wcześniejszej podstawy wymiaru składek. W istocie takie zaliczanie stanowiłoby korygowanie poprzednich podstaw wymiaru składek, co wymagałoby odrębnej regulacji. W zwrocie "w przeliczeniu na okres miesiąca" nie można zatem ujmować tego świadczenia (wynagrodzenia), które zostało wypłacone później i składało się na kolejną podstawę wymiaru składek. Regulację z art. 9 ust. 1a cyt. ustawy stosuje się po stwierdzeniu określonej wysokości podstawy wymiaru składek, a zatem obojętne są tu zmiany wypłacanego później wynagrodzenia (podejmowane nawet "instrumentalnie") dla zachowywania lub wyeliminowania określonego tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Znaczenie ma tylko to, czy podstawa wymiaru składek jest niższa niż minimalne wynagrodzenie, bo tylko ta sytuacja faktyczna decyduje o tym, że następuje skutek określony w ustawie, czyli podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom z innych tytułów. Gdyby nie taki miesięczny porządek ustalania i rozliczania podstawy wymiaru

składek, to rodziłoby się pytanie o granice okresu, z którego należy lub można przyjąć podstawę wymiaru składek do przeliczenia "na okres miesiąca".

Na koniec rozważań Sąd pierwszej instancji podniósł, że ustawodawca tam gdzie ma na uwadze inny niż miesięczny okres dla ustalania podstawy wymiaru składek, wyraźnie to przewiduje, czego przykładem jest "roczna podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe" (art. 19 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) albo przeciętna podstawa wymiaru składek z wielu lat kalendarzowych (art. 15 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS). Gdy podstawa wymiaru składek dotyczy okresu krótszego niż miesiąc, to redukuje się ją proporcjonalnie do części miesiąca. Tak jest gdy zatrudnienie lub działalność gospodarcza trwały krócej niż miesiąc (art. 18 ust. 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Jednak w tej ostatniej sytuacji regulacja z art. 9 ust. 1a nie miałaby prawidłowego zastosowania, stąd przewidziano algorytm przeliczenia podstawy wymiaru składek z części na całość miesiąca, czyli dla uzyskania po przeliczeniu miesięcznej podstawy wymiaru składek. Prowadzi to do stwierdzenia, że zwrot "w przeliczeniu na okres miesiąca", dotyczy sytuacji, gdy podstawa składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z pracowniczego zatrudnienia odnosi się do okresu krótszego niż miesiąc, gdyż tylko wówczas spełniałaby się causa tej regulacji, czyli potrzeba przeliczenia wynagrodzenia z tego krótszego okresu na okres miesiąca, dla sprawdzenia przesłanki stosowania regulacji z art. 9 ust. 1a ustawy.

Sąd pierwszej instancji odniósł się również do zarzutu dotyczącego przedawnienia. Wskazał, że zaskarżona decyzja jest decyzją ustalającą podleganie do ubezpieczeń społecznych. Decyzja ta nie zobowiązuje płatnika do uiszczenia zaległych składek, wobec czego podniesiony zarzut przedawnienia należności pozostaje bez jakiegokolwiek wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy.

Apelację wniósł Z. D.

Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie przepisu art. 9a ust 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (w istocie chodzi o art. 9 ust. 1a), przez błędną jego wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż określone w tym przepisie wynagrodzenie dotyczy wynagrodzenia za okres jednego miesiąca z pominięciem składników za okresy dłuższe niż miesiąc. W rezultacie domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go decyzji zgodnie z wnioskiem zgłoszonym w odwołaniu.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja nie opiera się na prawidłowej wykładni przepisu.

W sprawie nie ma sporu co do faktów, nie doszło również do uchybienia przepisom postępowania. Poświadcza to treść środka odwoławczego. W rezultacie kontroli podlega wyłącznie zastosowanie prawa materialnego. Sąd Apelacyjny w takim stanie rzeczy uznaje ustalenia faktyczne dokonane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym za własne. Podziela także rozważania prawne Sądu pierwszej instancji.

Skarżący na poparcie swoich racji zaprezentował alternatywne rozumienie zwrotu „w przeliczeniu na okres miesiąca” (występującego w art. 9 ust 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). Sąd pierwszej instancji skorzystał z wyjaśnienia zaproponowanego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 grudnia 2011 r., I UK 179/11, OSNP 2012, nr 21-22, poz. 271, a podzielonego w kolejnych judykatach (wyrok SN z dnia 23 listopada 2012 r., II UK 103/12, OSNP 2013, nr 19-20, poz. 238, wyrok SN z dnia 27 lutego 2013 r., II UK 198/12, LEX nr 1321734) i akceptowanego w orzecznictwie Sądów Apelacyjnych (wyrok SA w Szczecinie z dnia 6 grudnia 2012 r., III AUa 321/12, LEX nr 1267411, wyrok SA w Białymstoku z dnia 11 września 2013 r., III AUa 291/13, LEX nr 1369205). Przedstawione zestawienie uświadamia, że stanowisko skarżącego pozostaje w opozycji do utrwalonej linii orzeczniczej. Sąd odwoławczy, orzekający w niniejszej sprawie, przychylił się do zapatrywania zgodnie wyrażonego w judykaturze. Oznacza to, że nie podziela zarzutu zgłoszonego w apelacji. Akceptacja zaprezentowanych przez Sąd pierwszej instancji rozważań zwalania od ich powielania. Wyłącznie tytułem polemiki z twierdzeniami umieszczonymi w apelacji należy podnieść kilka kwestii.

Zgodnie z art. 9 ust 1 ustawy systemowej pracownicy spełniający jednocześnie warunki do objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem emerytalnym, rentowym i wypadkowym z innych tytułów, są obejmowani ubezpieczeniami tylko ze tytułu stosunku pracy. Regulacja ta uchyla zasadę, zgodnie z którą wykonujący pracę zarobkową podlega ubezpieczeniu z racji wszystkich zbiegających się tytułów. Omawiany przepis może być postrzegany jako normatywne uwzględnienie zasady prymatu ubezpieczenia pracowniczego. Dominacja tej reguły kolizyjnej nie ma jednak charakteru bezwzględnej. W art. 9 ust 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przewidziano wyjątek. Głosi on, że pracownik, którego podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy jest w przeliczeniu na okres miesiąca niższa niż minimalne wynagrodzenie, podlega również obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu z innych tytułów.

Konfrontacja przepisów nie pozwala pominąć, że ratio legis przepisu art. 9 ust 1a ustawy systemowej należy postrzegać w odniesieniu do jej art. 9 ust 1. Ma on na celu wyeliminowanie zbiegu tytułów ubezpieczenia w sytuacji, gdy przychód z wiodącego stosunku pracy jest relatywnie niski (poniżej minimalnego wynagrodzenia). W takim wypadku dominacja prymatu ubezpieczenia pracowniczego w ocenie ustawodawcy nie jest nośna.

W rozpoznawanej sprawie sporny jest algorytm prowadzący do uznania, że podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe jest niższa od minimalnego wynagrodzenia. Rekonstruując zakres desygnatów art. 9 ust 1a ustawy systemowej nie można pominąć, że regulacja ta ma charakter wyjątku. Nie może zatem podlegać wykładni rozszerzającej. Spostrzeżenie to jest ważne, jeśli uwzględni się sposób rozumowania skarżącego. Przywiązuje on szczególną wagę do terminu „w przeliczeniu” wywodząc, że określenie to daje podstawę sądzić, iż przeliczenie dotyczy jakiegoś innego okresu niż miesiąc. W rezultacie skarżący suponuje możliwość uśredniania składników wynagrodzenia uzyskiwanych przez okres dłuższy niż jeden miesiąc.

W odpowiedzi na tego rodzaju optykę interpretacyjną należy odwołać się do całości art. 9 ust 1a ustawy systemowej. Wynika z niego, że mechanizm przeliczeniowy określony w zwrocie „w przeliczeniu na okres miesiąca” koresponduje z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie rentowe i emerytalne z tytułu stosunku pracy. Konsekwencją tej relacji jest podleganie (niepodleganie) obowiązkowo ubezpieczeniom z racji prowadzenia pozarolniczej działalności. Na tym etapie rozważań możliwe jest postawienie tezy, zgodnie z którą przedmiotowe „przeliczenie” nie koresponduje z pracowniczą koncepcją wynagrodzenia za pracę, ale z ubezpieczeniową konstrukcją podstawy wymiaru składek. Wniosek ten jest konsekwencją zastosowania reguł wykładni językowej, co wyklucza posługiwanie się argumentami funkcjonalnymi (odwołującymi się do temporalnego związku między obowiązkami pracowniczymi a poszczególnymi składnikami wynagrodzenia za pracę). Spostrzeżenie to wyjaśnia wadliwość stanowiska prezentowanego w apelacji. Podążając tą myślą dochodzi się do przepisu art. 18 ust 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który wyjaśnia, że podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe pracowników stanowi przychód. Wskazana aparatura pojęciowa ma charakter autonomiczny względem relacji zachodzącej między pracą a wynagrodzeniem (regulowanej w prawie pracy). Oznacza to, że przedmiotowe „przeliczenie” spełnia wyłącznie rolę porządkującą. W sekwencji miesięcznej obliuguje do „przeliczenia” (zsumowania) podstawy wymiaru składek, tak aby można było określić, czy nie jest ona niższa od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę - co wywiera skutek w postaci obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom z innych tytułów. Przypisywanie omawianemu określeniu szerszego znaczenia (jak chce tego apelujący) nie przystaje do reguły, zgodnie z którą niedopuszczalne jest inkorporowanie na grunt określonej gałęzi prawnej instytucji występującej w akcie prawnym regulującym odmienne stosunki prawne. Koresponduje to także z zasadą zakazu wykładni synonimicznej. Właściwości przypisane wynagrodzeniu za pracę nie przystają do reguł jakimi rządzi się podstawa wymiaru składek, co oznacza, że konstrukcjom tym nie można nadawać tego samego znaczenia. Dodatkowo trzeba wskazać, że skoro w art. 9 ust 1a ustawy systemowej „przeliczenie” podstawy wymiaru składek nie zostało uzależnione od okresu za jaki przysługuje pracownikowi określony składnik wynagrodzenia, to rozróżnienie tego rodzaju nie powinno być tworzone przez interpretatora (*lege non distinguente nec nostrum distinguere*).

Przedstawione racje sprawiają, że postrzeganie rzeczywistości prawnej przez apelującego jest fałszywe, a wykładnia art. 9 ust 1a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych dokonana przez Sąd pierwszej instancji jawi się jako prawidłowa.

Dlatego Sąd Apelacyjny, zgodnie z art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu orzekł na podstawie reguły wyrażonej w art. 98 k.p.c.